

665

58

Gazeta Wyborcza - Stołeczna

Warszawa
31-01-2013
DZ. / Nr 26

2006/07

Hity Warlikowskiego

„Anioły w Ameryce” i „(A)pollonia” – dwa ważne spektakle Krzysztofa Warlikowskiego po długiej przerwie wracają na warszawski afisz. Ostatnia szansa, aby kupić bilety na pokazy w ATM Studio

Izabela Szymańska

W ubiegłym roku „Anioły...” zachwyciły publiczność muzycznego festiwalu Open'er w Trójmieście, a „(A)pollonia” zdobyła „Złotą Maskę” w Rosji.

„Anioły w Ameryce” ostatni raz były grane w Warszawie w 2009 roku. Spektakl TR Warszawa na podstawie sztuki Tony'ego Kushnera, którą spopularyzował serial HBO (m.in. z Meryl Streep, Emmą Thompson, Alem Pacino), zebrał świetne recenzje. Dotkliwe pokazywał rozpad relacji, walkę z chorobą, wielką i zakłamaną politykę.

W przedstawieniu ważne role stworzyli m.in. Tomasz Tyndyk, Andrzej Chyra, Maja Ostaszewska, Danuta Stenka, Magdalena Cielecka oraz grający wtedy po raz pierwszy w zespole Krzysztofa Warlikowskiego Maciej Stuhr.

W lipcu zeszłego roku spektakl został zagrany na festiwalu Open'er. W specjalnie postawionym namiocie, codziennie w południe rozpoczynał się sześciogodzinny spektakl.

- Pomyśl pokazania „Aniołów...” na Open'rze początkowo wydawał się szalony, nic nie przemawiało za tym, że to może się udać - mówi Maciej Stuhr. - Na widowni nie było wystarczająco ciemno, grając, słyszeliśmy kapiące na namiot krople deszczu. Ale okazało się to najsilniejszym przeżyciem teatralnym, jakie miałem

ALBERT ZAWADA



„(A)pollonia” – spektakl Nowego Teatru – będzie można zobaczyć od 16 do 19 lutego w ATM Studio. Na zdjęciu: Magdalena Popławska i Maciej Stuhr

w życiu. Publiczność - marzenie. Nie nasza codzienna warszawka, teatrolodzy, studenci szkół teatralnych, krytycy, tylko młodzi ludzie w kaloszach, żywo reagujący na przedstawienie. Od rana tysiące ludzi stało w kolejce do wejścia i wielu było odprawianych

z kwitkiem. Po spektaklach szliśmy razem na koncerty. Podchodzili do nas, rozmawiali. Często byli z miejscowości, w których nie było teatru, a jak był, to nie znali takiej estetyki, jaką my proponujemy - wspomina Maciej Stuhr.

„(A)pollonia” wraca do Warszawy po rocznej nieobecności. To pierwszy tytuł Krzysztofa Warlikowskiego, który został wyprodukowany pod szyldem Nowego Teatru. Spektakl oparty został m.in. na „Orestei” Ajchylosa, „Ifigenii w Aulidzie” Eury-

pidesa, „Elizabeth Costello” Johna Maxwella Coetzeego czy tekstów Hanny Krall m.in. z tomu „Tam już nie ma żadnej rzeki”.

Przedstawienie zajmuje ważne miejsce w dorobku reżysera - umocniło jego pozycję na europejskiej scenie teatralnej. Podczas festiwalu w Awinionie pokazywane było na dziedzińcu Pałacu Papieży, historycznym, najbardziej prestiżowym miejscu, które prezentuje spektakle współczesnych klasyków. To pierwszy polski tytuł, jaki został tam wystawiony. Przedstawienie zostało świetnie przyjęte zarówno przez widzów, jak i krytyków; francuska prasa pisała, że to „mistrzowski, niepokojący, niewygodny” spektakl, „wstrząs, na który Awinion bez wątpienia czekał”.

W ubiegłym roku „(A)pollonia” była prezentowana w Moskwie. Krzysztof Warlikowski został wtedy uhonorowany Złotą Maską, jedną z najważniejszych nagród teatralnych. Przedstawienie grane było też w Korei Południowej, na Tajwanie, w Paryżu i w Szwajcarii. ●

„(A)pollonia”, 16-19 lutego, „Anioły w Ameryce”, 28 lutego – 3 marca, Studio ATM (Wał Miedzeszyński 384). Bilety na „(A)pollonię” można kupić w Nowym Teatrze, a na „Anioły w Ameryce” w kasie TR Warszawa.